

Samorządowcy z ministrem

Data publikacji: 27.09.2016 15:55

W Skoczowie 23 września odbyła się konferencja dotycząca Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju - dokumentu opracowywanego przez Ministerstwo Rozwoju. Gościem specjalnym był Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Jerzy Kwieciński.

Od sześciu kadencji jestem w samorządzie, ale pierwszy raz się zdarzyło, że minister przyjeżdża do nas na konsultacje – mówił jeden z wójtów obecnych na spotkaniu. Strategia, nazywana również 'Planem Morawieckiego' ma stanowić instrument elastycznego zarządzania głównymi procesami rozwojowymi w kraju. Przedstawia wizję strategiczną, zasady, cele i priorytety rozwoju kraju w wymiarze gospodarczym, społecznym i przestrzennym w perspektywie roku 2020 i 2030.

- To pierwszy raz, kiedy rząd prowadzi konsultacje swoich dokumentów strategicznych nie w Warszawie, nie w Katowicach, ale w mniejszych miejscowościach. Ten dokument - Strategia na Rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju - jest najważniejszym dokumentem rządowym na najbliższe lata, który w tej chwili jest przedmiotem konsultacji. Podstawowa zmiana, którą w tej chwili wprowadzamy w konsultacjach to taka, że spotykamy się nie tylko na poziomie krajowym. Jest dla nas bardzo ważne, aby poznać opinie nie tylko ekspertów rządowych, ale także mieszkańców naszego kraju na temat tego dokumentu – mówił na otwarciu konferencji Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju, Jerzy Kwieciński.

Konferencja w Skoczowie była jedną z dwóch organizowanych w województwie śląskim. W spotkaniu uczestniczyły władze wojewódzkie, powiatowe i gminne, przedstawiciele instytucji działających w różnych obszarach, zwłaszcza związanych z rozwojem, gospodarką i przedsiębiorczością, przedsiębiorcy i organizacje pozarządowe.

Trwały wzrost gospodarczy ma być oparty na kilku obszarach. To między innymi reindustrializacja – czyli wzrost globalnej konkurencyjności polskiego przemysłu. Ma się to wiązać również z umiędzynarodowieniem polskiej gospodarki i zwiększeniu eksportu towarów. Rozwoju innowacyjnych firm – zwiększeniu roli polskich przedsiębiorstw oraz ich innowacyjności na rynku krajowym i zagranicznym. Zmniejszyć się mają bariery rozwojowe dla przedsiębiorstw.

Jak zaznaczał podczas spotkania minister, województwo śląskie jest najlepiej skomunikowanym województwem w kraju. **- Jednak nie są dokończone główne szlaki, jak na przykład autostrada A1. Miała być gotowa w 2012, teraz kończymy odcinek Częstochowa - Pyrzowice. Wiele pracy jeszcze przed nami** – mówił.

Do tego punktu odniósł się Bernard Bednorz starosta bieruńsko-lędziński, wskazywał na dalszą konieczność wsparcia rozwoju i budowy dróg w regionie. **- Narodowy Program przebudowy Dróg Lokalnych miał kiedyś miliard złotych, obecnie ma 800 milionów. Nie możemy mówić, że jest dobrze, kiedyś mogłem za 'shetynowki' zrobić dwie drogi. Teraz tylko jedną. Trzeba pamiętać że droga S1 jest strategicznym odcinkiem w naszym powiecie, czekamy na to 30 lat** – mówił starosta.

Jak zaznaczał sekretarz stanu, problemem jest również dobre wydawanie europejskich pieniędzy. **- Dla przykładu podał 20 miliardów złotych na rozwój infrastruktury kolejowej, które Polska otrzymała w poprzednim okresie programowania. Nie wydaliśmy ich. Obecnie mamy do wydania 66 miliardów. To największe wyzwanie** - wskazywał Kwieciński..

Samorządowcy pytali również o ustawę odnośnie odnawialnych źródeł energii, jak wskazywali od kilku lat zmieniają się propozycje, ale ciągle brakuje konkretów. **- Chcemy się rozwijać w tym kierunku, w naszej gminie powstała duża niskoemisyjna strefa ekonomiczna, mamy już zainteresowane firmy tymi terenami** – podkreślał wójt Jasienicy Janusz Pierzyna. Ale jak zaznaczał, warto, żeby takie strefy powstawały w mniejszych miejscowościach. **- Żeby co kilkadziesiąt kilometrów powstawały takie ośrodki, aby pracownicy nie musieli daleko dojeżdżać**

do i z pracy. Jeśli popatrzymy na kraje zachodnie, kilka firm w jednym miejscu zabezpiecza lokalnie pracę - zaznaczał wójt.

Tomasz Branny, wójt Dębowca podkreślał, że choć są firmy chcące budować swoje zakłady pracy, to często pojawia się problem z przekwalifikowaniem gruntów rolnych. Brakuje działek na rozwój, na budowę przedsiębiorstw. - **Niestety, klasy gleb mamy wysokie, trzecia klasa nie pozwala, by dana firma powstała, jesteśmy w trakcie opracowania planu zagospodarowania całej gminy. Próbuje odnaleźć miejsca w pobliżu drogi ekspresowej, tam gdzie mamy media, żeby te firmy ulokować. Niestety, już na niskim szczeblu, czyli Izby Rolnicze odsuwają nam wszystkie działki i nie jesteśmy w stanie tych firm ulokować. Tracimy możliwość dochodów własnych gmin. Mam nadzieję, że podczas opiniowania przez urząd marszałkowski dla ministra rolnictwa będzie to weryfikowane i przynajmniej część tych działek będzie mogło być przeznaczonych pod inwestycje** - mówił wójt Branny.

Jak konkludował starosta cieszyński, Janusz Król - **Dla nas samorządowców to bardzo cenne, że mamy możliwość uczestniczenia w tworzeniu wizji rozwoju naszego kraju i regionu. Jest potrzebne silne państwo, obronność, firmy strategiczne, najważniejsze szlaki drogowe kolejowe i wodne. Rozglądając się po Polsce powiatowej, myślę, że potrafimy dobrze pieniądze wydawać, tylko trzeba nam w tym pomóc, wzmocnić finansowanie.**

JB

